…ena 50 hal.
…owy Dziennik
…dzi codziennie rano,
…s w poniedziałki.
Adres
…cyi i administracyi:
…, ul. Stradom 13.
…fonu 279. w nocy 1556.
…pisów nie zwraca się.
Konto
…czek P. K. O. Nr. 141.123
Nakładem Galicyjskiej
Spółki Wydawniczej
w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 50 hal.
Prenumerata w Krakowie mies. 12 K. kwart. 35 Kor. z odnoszeniem do domu mies. 14 Kor. kwart. 41 Kor.
Na prowincyi 14, kwart. 41 K.
Za granicą: mies. 16 Kor kwart. 47 Kor. Cena ogłoszeń: 40 h. za 1 mm. 2-szp.
Zawiadomienia ślubne i gratulacye: 20 koron.

Rok II. Kraków, piątek 15 sierpnia 1919. Nr. 170.

Żydzi a autonomia dla Galicyi wschodniej.

Kraków, 13 sierpnia.

(fr) Mgłą tajemniczości osłonięte są jeszcze uchwały powzięte na posiedzeniu konwentu seniorów z 8 bm., ale z głosów prasy oraz z enuncyacyi oficyalnych, poprzedzających posiedzenie konwentu seniorów wnioskować można, iż oficyalne czynniki gotowe są przyznać Ukraińcom w Galicyi wschodniej a u t o n o m i ę analogiczną do tej, jaką posiadała Galicya jako część składowa dawnych Austro-Węgier. Przyczem konwent seniorów wypowiedział się jednomyślnie p r z e c i w temu, by rozwiązanie to nosiło charakter p r o w i z o r y c z n o ś c i. Wszelkie bowiem prowizoryum narażałoby kraj na poważne niebezpieczeństwo ciągłych sporów narodowościowych. Według więc powyższego rozwiązania otrzymałaby Galicya wschodnia s a m o r z ą d k r a j o w y w ramach państwowości polskiej. Tak się przedstawia w zarysach wniesiony ze strony polskiej projekt rozwiązania problemu wschodnio-galicyjskiego. Dziś ciężar sporu polsko-ukraińskiego przeniósł się do Paryża i tam też zapadnie ostateczna decyzya.

W tem miejscu wskazać chcemy na jeden moment istotny i doniosły. Oto jesteśmy i w tym wypadku świadkami zjawiska ogromnie niepokojącego, a wątpliwej wartości dla polityki polskiej: ignorowania żywiołu żydowskiego i jego żądań i potrzeb. Jasnem bowiem jest, że z chwilą budowania o d r ę b n e g o ustroju politycznego i administracyjnego dla Galicyi wschodniej nakazywała polska racya stanu wziąć pod uwagę t r z e c i żywioł narodowy zamieszkujący Galicyę wschodnią: Ż y d ó w, stanowiących według spisu ludności z 1910 r. — 12·4 proc. ogółu ludności. W dniach przewrotu u. r. zamanifestowało żydostwo wschodnio-galicyjskie wraz z całem żydostwem polskiem śmiało i niedwuznacznie swą niezłomną wolę narodową. Przez ulice Lwowa przeciągały wówczas 30-tysięczne masy ludności żydowskiej, która kategorycznie domagała się uznania praw narodowych. Potężny i żywiołowy odruch ten wskazywał drogę, jaką obrać się m u s i wobec żydostwa polskiego, jeśli się ma dobrą wolę i uczciwy zamiar uregulowania i uzdrowienia współżycia polsko-żydowskiego. I gdy wschodnia połać kraju znalazła się pod okupacyą ukraińską, zrozumieli Ukraińcy, mający tak słabą pozycyę w kraju, znaczenie i walor równouprawnienia narod. Wśród niesłychanych warunków administracyjnych w chaosie administracyjnym, w jakim wówczas grzęzła Galicya wschodnia, rozpoczęło żydostwo wschodnio-galicyjskie budowę swego autonomicznego życia narodowego. Rodzące się szkolnictwo żydowskie, powołanie do życia Rad Narodowych w miejsce cierpiących na uwiąd starczy »izraelickich gmin wyznaniowych«, wybory do tychże Rad Narodowych itd. itd. — oto był zaledwie zaczątek budowy tego gmachu wśród najmniej sprzyjających warunków...

I istotnie dowodzi to braku zdrowej oryentacyi politycznej, jeśli się dziś po tem wszystkiem chce pozbawić żydostwo wschodnio-galicyjskie nawet tych minimalnych praw narodowych, jakie zdobyło ono podczas okupacyi ukraińskiej. Bo cóż w istocie oznaczałby ten krok oficyalnych czynników polskich? Czyż zaprawdę leży w interesie polskiej racyi stanu, polskiej polityki państwowej na kresach wytworzyć to przeświadczenie, że Polacy nie dają Żydom nawet tych praw, które ci posiadali pod okupacyą ukraińską? Fatalne musiałyby być następstwa tak krótkowzrocznej i sprzecznej z potrzebami chwili polityki ucisku i gwałtu narodowego. »Nigdy Polak nie splamił się ciemiężeniem i teraz także pozostaniemy wierni swej tradycyi, swej kulturze« — oto słowa orędzia delegata generalnego. A czyż zasada »p o d b o j u« żywiołu żydowskiego leży naprawdę na linii tej oto dewizy orędzia? Raz wreszcie po słowach c z y n nastąpić musi, bo słowo samo tonące w powodzi innych mniej lub więcej patetycznych słów — rozgorycza, zniechęca. A to zła droga, która się mści, mści sromotnie...

Rozsądna strategia polityczna nakazuje dziś mężom stanu, dzierżącym ster rządów w Polsce, porzucić metodę d w u m i a r o w o ś c i, tak niebezpieczną i dyskredytującą. W polskim świecie politycznym dziś inny zapanował duch, niż w pierwszych tygodniach rządów endecyi w Sejmie, kiedy to wogóle nie chciano uznać faktu, że Polska — to państwo obejmujące ziemie zamieszkane przez ludność m i e s z a n ą pod względem n a r o d o w y m. Dziś fakt ten uznaje się i oświadcza się też gotowość przyznania Litwinom, Białorusinom, Ukraińcom i Niemcom autonomii narodowej. Tylko j e d n e j mniejszości narodowej, Żydom, odmawia się tak wewnątrz kraju, jak i na kresach, mimo ratyfikacyi traktatu, tych praw, które jej przysługują. Co gorsza np. w Galicyi wschodniej ludność żydowska przechodzi obecnie jeszcze fizyczne i moralne katusze z powodu niesłychanych nadużyć podrzędnych organów urzędowych. Tu chodzi już o bezpieczeństwo nagiego życia i mienia, o najprymitywniejsze prawa bytu ludzkiego. I tak długo słowom wierzyć nie będziemy, aż po nich nie nastąpi czyn, czyn konkretny i niedwuznaczny. A w walce naszej o prawa nie damy się ugiąć, bo niema mocy w wszechświecie, którąby zdołała zagłuszyć w nas nieśmiertelny głos życia. Ale i polityka ignorowania i podboju moralnego w obecnej sytuacyi politycznej nie leży na linii interesów polskich. Czas, czas najwyższy, by to zrozumieli c i odpowiedzialni politycy polscy.

Zdobycie Równa.

Pomyślne walki z bolszewikami. — Znaczna zdobycz w Równie.

Warszawa. PAT. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 13/8. (Skrócony).

F r o n t l i t e w s k o - b i a ł o r u s k i: Pościg pobitego przez nasze wojska nieprzyjaciela trwa w dalszym ciągu.

F r o n t w o ł y ń s k i: Oddziały strzelców dywizyi gen. Bernardal postępując planowo naprzód i łamiąc opór nieprzyjaciela pod Klowanem, popierane energicznie przez własną artyleryę, zajęły w nocy z 12 na 13 sierpnia po kilkugodzinnych zaciętych bojach Równo, zdobywając stopniowo silnie obsadzone przez piechotę i artyleryę zachodnie i południowe forty.

Oddziały gen. Aleksandrowicza zajęły Zdołbunowo i Szumsk. Zdobycz znaczna jeszcze nie obliczona. W rejonie Stopania walki w toku.

F r o n t g a l i c y s k i. Nad Zbruczem spokój. Na północ od Podwołoczysk nasze wojsko postępuje planowo.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
H a l l e r pułk.

W zdobytym Mińsku.

Mińsk. PAT. Po wejściu wojsk polskich do Mińska cała ludność zmordowanego długą niewolą i obłężeniem miasta wyległa na ulice. Przedstawiciele wszystkich narodowości witali entuzyastycznymi okrzykami oswobodzicieli z niewoli bolszewickiej. Szalona radość ogarnęła tłumy gdy orkiestra zagrała »Jeszcze Polska nie zginęła«. Na widok wodza zwycięskich wojsk gen. Szeptyckiego tłum rzucił się do rąk generała całując je ze łzami. Gen. Szeptycki przyjął deputacyę Białorusinów i Ż y d ó w, które z wielkiem zapałem dziękowały wojsku polskiemu za oswobodzenie od jarzma bolszewickiego. Powracającego do Lidy po zdobyciu Mińska gen. Szeptyckiego, witały z wielkiem uniesieniem liczne delegacye instytucyi dobroczynnych, oraz przedstawiciele gmin żydowskich z rabinami na czele.

— Minister skarbu r. Biliński opuszcza w piątek Wiedeń.

Delegacya ukraińska zrzeka się samodzielności Ukrainy.

Praga. PAT. Tutejsza ajencya rosyjska donosi: Według doniesienia pisma amerykańskiego »The Truth« ukraiński ambasador w Paryżu Sidorenko zapytał ministra spraw zagr. podczas audyencyi dlaczego Francya jako państwo koalicyjne nie chce uznać Ukrainy, gdy tak wielkie państwa, jak Niemcy i Austro-Węgry uznały swego czasu samodzielność Ukrainy i zawarły z nią pokój w Brześciu litewskim. W odpowiedzi na to Pichon zawołał służącego i kazał Sidorenkę wyrzucić za drzwi. Zajście to wywołało w kolonii ukraińskiej w Paryżu, niesłychaną panikę. Sidoreko został wnet odwołany do Paryża, zaś w jego miejsce przysłano ambasadora ukraińskiego przy Watykanie hr. Michajłę Tyszkiewicza. Większa część małorosyjskiej kolonii zgłosiła się do paryskiego przedstawiciela Rosyi i oświadczyła, że r e z y g n u j e z m i s y i p o l i t y c z n e j s a m o d z i e l n o ś c i n a r o d u u k r a i ń s k i e g o i gotowa jest w s t ą p i ć d o z w i ą z k u n a r o d ó w r o s y j s k i c h, o ile Ukraińcom będzie poręczona kulturalna autonomia.

Przed upadkiem bolszewizmu na Ukrainie.

Kamieniec Podolski, Radio. Wskutek silnego wrażenia jakie wywołał upadek bolszewizmu węgierskiego w całej Rosyi zwołali Lenin do Moskwy i Rakowski do Kijowa równocześnie konferencyę stronnictwa, celem powzięcia nowych uchwał. Rząd Rad w Kijowie, który się znajduje w podobnem położeniu, co Bela Kun, gdyż bolszewizm s i l n y j e s t t y l k o w s t o l i c y, a na prowincyi utrzymywany jest t e r r o r e m, znajduje się w takiej sytuacyi wojskowej, że w najbliższych tygodniach bolszewizm z n i k n i e z c a ł e j U k r a i n y. Na wschodzie zagrażają Ukrainie wojska rosyjskie Denikina, który już stoi na północ od Połtawy. Ponadto wskutek licznie dobrze zorganizowanych powstań chłopów, kijowski rząd sowietów nie jest w stanie stawiać energicznego oporu ofenzywie zjednoczonych wojsk ukraińskich Petlury i Petruszewicza i uniknięcia okrążenia Kijowa. Nad Dnieprem niżej Kijowa osiągnęli już powstańcy prawie front Denikina. Na zachodzie napierają wojska ukraińskie na bolszewików, w kierunku Równa.

Autonomia dla Rusinów karpackich.

Wiedeń. PAT. »Neue freie Presse« donosi z Berna morawskiego: Paryski sprawozdawca »Lidowych Nowin« donosi, że stosownie do uchwały konferencyi paryskiej Rusini karpaccy mają otrzymać daleko idącą terytoryalną autonomię. Otrzymają oni też własny sejm, wybrany na zasadzie demokratycznego prawa wyborczego.

Zniszczenie żydowskich kolonii w płd. Rosyi.

Sztokholm, (Tel. wł.) Żydowskie Biuro prasowe donosi: Liczne żydowskie kolonie rolnicze w okręgu Jekaterynosław, istniejące tam od 80 lat, znajdują się teraz w bardzo opłakanej sytuacyi. Oddziały wojskowe Denikina, które przybyły do tych okolic z nad Donu, zniszczyły kilka kolo[nii]. Inne oddziały armii Gregoriewa i Petlury ciągną z kolonii do kolonii, plądrując [i] mordując. Liczba ofiar jest bardzo wielk[a].

Kiereński agituje w Niemczech.

Berlin, PAT. »Deutsche Tagesztg.« dowiaduje się, że według wiadomości otrzymanych z rosyjskiej strony, przebywa dawny dyktator Kiereński w Berlinie i prowadzi agitacyę przeciw Kołczakowi i Denikinowi.

Komunikacya z Niemcami.

Wrocław. PAT. Dyrekcya kolei we Wrocławiu ogłasza, że komunikacya kolejowa osobowa i towarowa z zajętymi przez Polaków obszarami rozpocznie się bezzwłocznie i odbywać się przez miasto Kępno, Zbaszyn, Krzyż i Inowrocław. Na przejazd do obszarów zajętych przez Polaków potrzebnem jest zezwolenie dotyczącej komendy i generalnego konsula polskiego w Berlinie.

— Na podstawie informacyi, pochodzących od łotewskiego poselstwa w Kopenhadze, generał Denikin dał swoim wojskom rozkaz rozpoczęcia ofenzywy na Moskwę.

Ruch monarchiczny wzmaga się...

Wiedeń. PAT. Biuro kor. donosi z Saint-Germain: »Chicago Tribuna« pisze: W centralnej Europie, a także w pewnych kołach koalicyi zauważa się propagandę austrofilską. Pod pokrywką antibolszewizmu robi się propagandę na rzecz restauracyi monarchistycznej. Gdyby się to udało, wówczas cesarz Karol znowu wstąpi na tron. Monarchiści i pangermaniści wraz z Erzbergerem na czele uważają restytucyę Karola za sposobność, ażeby umożliwić powrót Wilhelmowi.

Ruch monarchistyczny w Niemczech.

Berlin. PAT. Prasa niemiecka wskazuje na nieustający w Niemczech ruch monarchistyczny. Nawet »Vorwaerts« wskazuje na rozłam pomiędzy robotnikami i powiada, że spartakowcy są najlepszymi krzewicielami ruchu monarchistycznego. Robotnicy niemieccy powinni zrozumieć wreszcie, że w Niemczech jest więcej ludzi, którzy wolą raczej monarchię, niż republikę sowiecką. Gdyby przyszło kiedyś przy pomocy średniego stanu do walk między skrajnemi stronnictwami, to zwycięstwo skrajnej reakcyi byłoby pewne.

Ententa przeciw blokowi dunajskiemu.

Wiedeń. PAT. »Wiener Allg. Ztg« donosi, że ze strony francuskiej zaprzeczono oficyalnie, jakoby Francya popierała ideę federacyi naddunajskiej, Francya i Włochy są jednomyślne w tej sprawie. Ententa nie życzy sobie wcale utworzenia federacyi naddunajskiej, jej polityka wyraża się w paragrafie 218 traktatu z St. Germain, określającym, że między Austryą i Czechosłowacyą a Węgrami ma nastąpić porozumienie co do wymiany surowców.

Arc. Józef odkrył przyłbicę.

Wiedeń. Cz. B. P. Korespondent bałkański »Amsterdamer Handelsblat« miał wywiad z gubernatorem Węgier arcyks. Józefem, który na pytanie co do formy państwa węgierskiego oświadczył, że naród węgierski sam zdecyduje o swoim losie. Zgromadzenie narodowe zostanie zwołane w przeciągu 5 do 6 tygodni, a z którą to chwilą skończy się misya arcyks. Józefa i obecnego prowizorycznego rządu. Na zapytanie korespondenta, jaki nastrój panuje wśród ludu, odpowiedział gubernator, że naród węgierski jest bardzo monarchistycznie usposobiony i że oświadczy się za monarchistyczną formą państwa. Na pytanie, kto zostanie ukoronowany koroną św. Szczepana, oświadczył gubernator, że się nad tem jeszcze nie zastanawiał, że jednakowoż znanem jest, iż b. cesarz Karol nie zrezygnował z tronu węgierskiego.

Manifestacya przeciw Habsburgom.

Wiedeń, PAT. »Zeit« donosi: Wczoraj odbyła się tu manifestacya republikańska przed parlamentem. Wzięły w niej udział »Volkswehr«, policya miejska, straż miejska. Odbyła się defilada tych oddziałów przed prezesem zgromadzenia narodowego Seitzem. Przemawiał szereg mówców, a wśród nich i prezydent Seitz. Oświadczyli się oni wszyscy przeciw wznowieniu panowania Habsburgów w Austryi, gdyż było ono zawsze reakcyą i niewolą.

Przed przesileniem gabinetowem we Wiedniu?

Wiedeń, (Tel. wł.) W czwartek spodziewają się tutaj odpowiedzi koalicyi na notę niemiecko-austryacką. W związku z tem zanosi się na przesilenie gabinetowe. Nie wszyscy członkowie obecnego gabinetu zgodni są z drem Rennerem w tem, iż należy traktat pokojowy podpisać i starać się rzetelnie spełnić wszystkie podyktowane warunki. Możliwe, że także w łonie stronnictwa socyalistycznego powstanie wskutek tego silna opozycya przeciw drowi Rennerowi.

Kanclerz Renner o traktacie

Wiedeń. PAT. »N. Fr. Presse« donosi: Kanclerz państwa dr. Renner w rozmowie z pewnym publicystą oświadczył, że według poglądów, panujących w komisyi głównej niem. Austryi, w traktacie pokojowym, podyktowanym niemieckiej Austryi nie da się uzyskać większych zmian i nie powinien też być podpisany. Być jednak może, że zgromadzenie narodowe przyjmie ten traktat pokojowy, atoli można też przyjąć, że nie da on się wykonać. Dalej powiedział kanclerz, że ostatnie wydarzenia na Węgrzech stworzyły nowe niebezpieczeństwo dla niemieckiej Austryi.

Nowy konflikt w Paryżu.

Berlin, (B. K.) »Lokalanzeiger« donosi z Amsterdamu: W pracy konferencyi pokojowej nastąpił zupełny zastój z powodu uchwały Amerykanów oddania Tracyi Bułgaryi zamiast Grekom. Przesilenie to, które jest podobnie groźnem jak między Włochami a koalicyą w sprawie Rjeki, rozpoczęło się w sobotę, gdy Venizelos zażądał rozstrzygnięcia w sprawie Tracyi. Jeżeli delegaci amerykańscy nie ustąpią, niemożliwy jest pokój ani z Bułgarami ani z Turcyą. Grecy oceniają sytuacyę bardzo poważnie, nie są jednakowoż zaniepokojeni jak długo Anglia, Włochy, Francya i Japonia są po ich stronie. Dlatego też nie myślą o wojskowem obsadzeniu Tracyi, coby bezwzględnie sprowadziło nowy konflikt zbrojny.

Przesilenie na Węgrzech.

Wiedeń, PAT. »N. W. Abendblatt« donosi z Budapesztu, że utworzenie nowego gabinetu nie doszło do skutku. Sytuacya zmienia się nieustannie, dzisiaj popołudniu przyjdzie do ostatecznej decyzyi.

Wiedeń PAT. Biuro koresp donosi z Saint Germain. Najwyższa rada na popołudniowem posiedzeniu nie powzięła żadnej decyzyi w kwestyi węgierskiej.

Praga, PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Wiednia: Hr. Juliusz Andrassy powrócił wczoraj z Szwajcaryi do Wiednia i wyjedzie wkrótce do Budapesztu. Przywódca socyalistów węgierskich Garammi odjechał wczoraj do Budapesztu, celem wzięcia udziału w rokowaniach o załatwienie przesilenia.

Antysemityzm na Węgrzech hula.

Budapeszt, (Tel. wł.) Ruch antysemicki, który rozszalał się po upadku Beli Kuna, jeszcze wcale nie osłabł. Na technice był zmuszony rektorat zagrozić zastanowieniem wykładów, poczem 24 delegatów studentów udało się do rektora i oświadczyło, że ręczą za utrzymanie porządku, jeżeli Żydzi zostaną z wykładów usunięci. Rektor na to się zgodził i zażądał od Żydów, stanowiących 60% słuchaczy, aby tymczasem nie uczęszczali na wykłady. Wobec tego uchwalili profesorowie żydowscy także nie odbywać wykładów.

Bardziej na prawo...

Wiedeń. PAT. „Zeit" donosi z Budapesztu, że wczoraj nagle wzmogły się trudności w tworzeniu nowego gabinetu Lovaszy. Lovaszy oświadczył sprawozdawcy „Zeit", że misya jego się nie udała. Gabinet, który teraz przyjdzie, pójdzie zapewne bardziej na prawo.

Pełnomocnicy koalicyi w Budapeszcie.

Paryż. PAT. Z Budapesztu donoszą, że cenzura rumuńska wstrzymała telegram Clemenceau, uwiadamiający rząd węgierski o przybyciu czterech reprezentantów państw koalicyjnych do stolicy Węgier.

Wiedeń. PAT. Wied. biuro kor. donosi z Budapesztu: Komisya generałów koalicyjnych jest już w komplecie i rozpoczęła obrady w Budapeszcie. Generałowie ci otrzymali od państw koalicyjnych nieograniczone pełnomocnictwa do załatwiania spraw dotyczących Węgier. Należy się spodziewać, że komisya ta załatwi szybko bieżące sprawy i że sprawa Węgier będzie wkrótce przedłożona do definitywnej decyzyi konferencyi pokojowej.

Protest czeski przeciw Rumunom.

Paryż, (B. K.) Agencya Havasa donosi o sytuacyi dyplomatycznej: Naczelna Rada koalicyi zebrała się w poniedziałek popołudniu Tardieu był z powodu choroby nieobecnym. Rada obradowała nad bułgarskim traktatem pokojowym i badała sytuacyę wytworzoną przez wypadki na Węgrzech. Rząd rumuński nie udzielił jeszcze żadnej odpowiedzi na notę koalicyi, która wzywa Rumunię do zaniechania na Węgrzech wszelkiej inicyatywy osobistej i podporządkowania swoich decyzyi wysłanej do Budapesztu międzykoalicyjnej misyi wojskowej. Delegaci czescy wysłali do konferencyi notę, w której protestują przeciw wmarszowi wojsk rumuńskich do Budapesztu i znacznym rekwizycyom przez nich, przeprowadzonym na Węgrzech, do których Czesi, jak sądzą mają tytułem odszkodowania pretensye.

Powstanie zbrojne przeciw Rumunom.

Wiedeń. (Tel. wł.) Paryskie sfery konferencyjne otrzymały niepokojące wiadomości z Węgier, że się cały kraj zaczyna zbroić żeby stawić opór wojskom rumuńskim. Obawiają się wybuchu nowej wojny na Węgrzech. Węgrzy uczynią wszystko, by Rumunów wypędzić z kraju. Aczkolwiek Rumuni posiadają na Węgrzech liczne wojska, sądzą jednakże w sferach wojskowych, że rozproszone wojsko węgierskie połączywszy się z chłopami, przy znanym patryotyzmie narodu węgierskiego, stworzyć może sytuacyę nieobliczalną w skutkach.

W Szwajcaryi radzono nad obaleniem Khuna.

Praga. PAT. Czeskie biuro pras. donosi z Paryża: Jak słychać w Szwajcaryi toczyły się od 2. lipca konferencye madziarskich i austryackich osobistości w sprawie obalenia rządów Beli Khuna. W konferencyach tych brał udział eks-cesarz Karol, były arcyksiążę Fryderyk Juliusz Hr. Adrassy, hr. Schoenburg i ks. Windischgraetz.

Szamueli został zamordowany.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że Samueli nie popełnił samobójstwa, lecz został zamordowany. Swiadczy o tem trup Samuelego, który nie wykazuje żadnej rany, pochodzącej z samobójstwa.

Postępowanie karne przeciw komunistom węgierskim.

Wiedeń, PAT. Biuro kor. donosi z Budapesztu: Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów zawiadomił minister sprawiedliwości, że prokuratorya wdrożyła postępowanie karne przeciw Beli Kunowi i towarzyszom i poczyniła odpowiednie kroki aby uzyskać wydanie komunistów, którzy schronili się do niemieckiej Austryi. Wiedeńska dyrekcya policyi otrzymała upoważnienie do uwięzienia internowanych komunistów oraz do poczynienia dochodzeń czy oprócz znanych już jeszcze także inni komuniści węgierscy nie schronili się do niemieckiej Austryi. Wreszcie zawiadomił minister sprawiedliwości, że przeciw wszystkim członkom rządu komunistycznego wdrożono postępowanie karne i poczyniono kroki celem ich uwięzienia.

Przegląd polityczny.

Zwrot w kwestyi mandatu nad Syryą.

Jak z wynurzeń prasy angielskiej i francuskiej wynika, staje się kwestya mandatu nad Syryą znowu aktualną. »Times« donoszą z Paryża, że w najbliższych dniach wraca amerykańska sekcya komisyi śledczej, która w myśl uchwał konferencyi pokojowej wyjechała do Małej Azyi i Palestyny, celem zapoznania się z tamtejszymi stosunkami. Anglia i Francya nie wysłały delegatów do owej komisyi. »Times« i Journal de Debats« donoszą zgodnie o wyniku prac tejże komisyi amerykańskiej, że wszystkie sfery ludności w Jerozolimie, Damaszku, Kairze i Bajrucie wyraziły wobec komisyi życzenie, ażeby Ameryka objęła mandat nad Syryą, a gdyby to było niemożliwem, tylko Anglia. Ponadto, pisze »Journal de Debats« w tonie dość rozżalonym, komisya »w ciągu jednego miesiąca" odkryła zdaje się, że Palestyna nie powinna być oddzieloną od Syryi i że oba te kraje żądają dla siebie mandatu amerykańskiego, ewentualnie brytyjskiego«. Wiadomość tę przynoszą też inne pisma francuskie, które ten wynik prac komisyi amerykańskiej przypisują antyfrancuskiej propagandzie Emira Feisula. Także »Times« w korespondencyi z Kairu z 28 lipca tegoż roku donoszą o rezultacie ankiety komisyi amerykańskiej i piszą m. i.: »Jeżeli Palestyna ma otrzymać mandat jednego z państw anglo-saskich, będzie to silnym argumentem za tem, aby to samo państwo otrzymało także mandat nad resztą Syryi, wyjąwszy Bajrut i Libanon. Panuje powszechnie przekonanie, że Palestyna i Syrya są w tem zainteresowane, aby były złączone pod opieką jednego i tego samego mocarstwa«.

Widzimy więc z tego, że argumenty, którymi posługiwała się dotychczas Francya, celem osłągnięcia swych imperyalistycznych celów w Syryi, zwracają się teraz przeciwko niej samej W słynnym tajnym traktacie z r. 1916, przyrzeczono Francyi Syryę w granicach wprawdzie nieznanych bliżej, ale dosyć szerokich. W międzyczasie jednakowoż zaszły wypadki, które pokrzyżowały plany wielko-syryjskiej polityki Francyi: Przymierze koalicyi z szeryfem Mekki, i księciem Hedżasu, Emirem Feisulem, zdobycie przy pomocy tychże przez Anglię Syryi i Palestyny i przyrzeczenie dane przez Anglię i Francyę odbudowania siedziby żydowskiej w Palestynie. Te oto wypadki zmniejszyły szanse polityki francuskiej w Syryi, a jednak nie wstrzymały dyplomacyi francuskiej od daleko idących planów w Syryi i Małej Azyi. Politycy francuscy argumentowali ciągle, iż Syrya musi zostać niepodległą i propagowali przyłączenie Palestyny do Syryi, względnie uszczuplenie jej do jaknajmniejszych granic. Obecnie jednakowoż ten sam argument zwraca się przeciwko Francyi. Konieczność niepodzielności Syryi jest nadal uznaną, ale ankieta przeprowadzona wśród ludności tubylczej tych krajów wypadła niekorzystnie dla Francyi; jednozgodnie żąda się teraz mandatu Ameryki lub Anglii dla całej Syryi.

Niezadługo przyjdzie kwestya ta pod obrady konferencyi pokojowej a wówczas rezultaty pracy komisyi amerykańskiej w Palestynie wpłyną niezawodnie decydująco na rozstrzygnięcie w sprawie Syryi a więc także i Palestyny.

Komisya Śledcza Morgenthaua w Pińsku.

Onegdaj rano powróciła z Pińska Komisya śledcza, złożona z p. p. majora Otto, kap. Cross i innych.

P. p. Otto i Cross kategorycznie oświadczyli wobec dziennikarzy żydowskich w Warszawie: 1) wszystkie 35 osób zostały rozstrzelane zupełnie niewinnie, 2) żaden z rozstrzelanych nie był bolszewikiem i nie miał żadnej z bolszewikami styczności, 3 władza, która aresztowała rozstrzelanych, nie miała żadnego pojęcia o ich zapatrywaniach politycznych; w Bet Amie aresztowano 72 osoby, wszystkie odprowadzono na rynek do ściany klasztornej, tam odłączono starców i 6 kobiet, resztę rozstrzelano.

Ambasador Morgenthau odwiedzi w tych dniach Pińsk, gdzie zabawi jeden dzień

…nferencya org. „Hapoel-Hacair“ w Kineret.

(Ciąg dalszy).

Rabinowicz pyta: jakież jeszcze ma robotnik czynić ograniczenia? Robotnik żydowski z wielkim trudem zarabia na swój chleb codzienny. Na odzież zarobek jego już nie starczy. Kwestya teraz: co zrobić z licznymi pionierami, którzy mimo ostrzeżeń ze strony organizacyi syonistycznej, przybędą do kraju. Przybędą oni tysiącami nawet gdy będą wiedzieli, że w kraju panuje nędza głodowa.

Zwi Jehuda oświadcza: nie wolno nam wyrazić swej zgody z taktyką, chcącą sztucznie wstrzymać imigracyę. Musimy energicznie wystąpić przeciwko tym, którzy chcą doprowadzić do zastoju w naszym ruchu Musimy się połączyć z młodymi siłami w golusie i stworzyć ruch przeciwko upadkowi syonizmu. Jeśli tego nie uczynimy, zbankrutujemy. Nie wolno cierpliwie czekać. Musimy natychmiast rozpocząć pracę na wielką skalę. Stworzyliśmy dwie komisye dla kolonizacyi miejskiej i rolnej. Naszem zadaniem jest obecnie założyć planowany przez nas bank pracy, by w ten sposób zainicyować pracę na wielką skalę.

A. L. Joffe wywodzi: Proklamowaliśmy zasadę, że każdy robotnik ma się utrzymać z dochodu swego gruntu i nie żąda niczego więcej. Nie obawiajmy się przeto, gdy nawet dziesiątki tyięscy przybędą do naszego kraju. Wszyscy oni się urządzą. Będzie powód jednak do obawy, jeśli przybędzie do kraju stu Żydów, którzy tylko wystawią żądania wobec innych.

Bloch powiada: nowi imigranci nie przywykną do istniejących form pracy i zażądają lepszych warunków, które należy stworzyć. Każdy dobrze zorganizowany rząd stara się przedewszystkiem stworzyć warunki pracy. My nie możemy inaczej postąpić.

Lider oświadcza: Mamy zupełne prawo żądać od organizacyi syońskiej, by uzdrowiła kraj. Rolnictwo nie daje możności swoim robotnikom, by czynili nadzwyczajne wydatki. Musimy wszystko ominąć, co ma cokolwiek wspólnego z chaluką. Gdy jednak żądamy objektywnych waruuków, to mamy do tego moralne prawo. Społeczeństwo ma obowiazek stworzyć takowe.

Eliezer Schochet zauważa, że we wszystkich krajach, w których rolnictwo zależne było głównie od rządu, kultura bardzo upadła. Ośrodek naszej egzystencyi leży w nas samych i w naszej własnej pracy.

Busse referuje o grupach pracy tzw. »kwucot«, urządzonych na zasadzie współdzielczej, przyczem każdy robotnik pozostaje samodzielnym.

Skosowski (nowy imigrant) powiada m. i.: Wiedzieliśmy, że nie czeka nas w Palestynie przyjemne życie. Ale też nie było naszym ideałem szukać pracy u kolonisty żydowskiego i z wielkim trudem ją znaleść. Ja np. przybyłem z grupą z Łodzi. Już pierwsze dnie pracy u kolonistów w Rechobot i u zarządu »Agudath Netaim« wywołały u części naszych towarzyszy niezadowolenie. Przypuszczali oni, że będą razem ze swymi towarzyszami uprawiali rolę. Tymczasem jednak koloniści okazali się pod pewnymi względami nawet gorsi od fabrykanta żydowskiego w Łodzi. Ostatni conajmniej przejął się już świadomością o niezbędności pracy żydowskiej, czego niestety nie można powiedzieć o koloniście żydowskim. Inni chcą się zorganizować w grupy kooperatywne. Jest wielu także takich, którzy chcą się nauczyć pracy na farmie, by potem osiedlić się w kraju. Jeśli chcemy, by młode te elementy pozostały w kraju, i nie popadły w rozpacz, jest naszym obowiązkiem dbać o to, by im daną była możność wolnej pracy i by nie byli zmuszeni szukać pracy u kolonistów w już istniejących koloniach, lub u zarządu »Agudath Netaim«.

Schenhabi (nowy imigrant): Towarzysz Joffe ma racyę, gdy przypuszcza, że nowi imigranci, znający »kwucot« jedynie z literatury nie są kompetentni, by o tem mówić. Mógłbym Wam powiedzieć kilka słów o nastroju, jaki panuje wśród młodzieży w golusie, która dzieli się pod względem swego stosunku do Palestyny i pracy palestyńskiej na dwa odłamy. Jednych, golus pędzi w nieokreśloną dal, drudzy dążą do emigracyi do Palestyny. Mówię jako jeden z tych, którzy należą do drugiej kategoryi. Nasza organizacya »Haszomer« postawiła sobie za cel wychować swoich członków narodowo uświadomionych. Nasi członkowie są jeszcze bardzo młodzi i składają się przeważnie z uczniów różnych zakładów naukowych w Polsce i Galicyi, którzy złączyli się w silną organizacyę narodową. Organizacya ta złączyła się później z organizacyą młodzieży w Galicyi »Ceirei-syon« i utworzyła »Haszomer«. Dążyliśmy do ojczyzny i czuliśmy, że musimy tu przybyć. W golusie przygotowywaliśmy się grupami dla naszego życia palestyńskiego. Jedni zajmowali się rolnictwem, inni stolarstwem lub innymi gałęziami pracy. Sądziliśmy, że w Palestynie tacy robotnicy są potrzebni. Pierwotnie chcieliśmy się udać do Palestyny w zorganizowanych grupach robotniczych, przekonaliśmy się jednak później, że nie jest to możliwem i postanowiliśmy się udać do kraju i tu się dopiero zorganizować i wspólnie pracować.

(Dokończenie nastąpi)

Krótkie wiadomości.

Praga. PAT. Czeskie biuro prasowe donosi z Bukaresztu, że prezez rządu bolszewickiego węgierskiego Garbay został uwięziony.

— Rabin Perlmutter z Warszawy wyjechał do Paryża.

— Demobilizacya armii niemieckiej postępuje szybko naprzód.

— Rada narodowa ks. Cieszyńskiego uchwaliła wyasygnować 55.000 kor. na obwałowanie Wisły na przestrzeni od Dziedzic po Zabrze, daiej 22.000 kor. na budowę mostu między Cieszynem a Bielskiem, oraz 46.000 kor. subwencyi dla gmin Sibicy, Łąk i Darkowa na roboty w Olzie.

— »Corriere della sera« donosi, że Bułgarya otrzyma prawdopodobnie szeroki bezpośredni korytarz do morza Egejskiego.

— W dniu 13 bm. odbył się w Belwederze akt wręczenia po uroczystej audyencyi listu uwierzytelniającego przez pierwszego posła nadzwyczajnego i ministra upełnomocnionego Rumunii p. Aleksandra G. Florescu.

— Linia Hamburg Ameryka urządza wspólnie z rotterdamską firmą Van Omeren regularną służbę okretową z Hamburga do Indyi angielskich z kursem raz na miesiąc.

— Frankfurcka giełda uchwaliła od 1/9 podjąć na nowo notowanie wszystkich stale oprocentowanych walorów (z wyjątkiem wyłączonych z handlu), między innymi pruskiej i bawarskiej pożyczki wojennej dalej austryackiej i wojennej renty państwowej oraz tureckich losów.

— Ministerstwo poczt wydało dzięki interwencyi Zyd. Rad. Nar. w Warszawie rozporządzenie, skierowane do urzędów pocztowych o zniesieniu ograniczeń w sprawie korespondencyi w języku hebrajskim. Jednocześnie Ministerstwo zarządziło pociągnięcie do odpowiedzialności urzędników winnych w konfiskowaniu lub odsyłaniu z powrotem listów, pisanych po hebrajsku.

Herzl, Piłsudski — Lenin, Trocki

czyli

Jak się rodzą legendy pogromotwórcze.

Tarnów, 12. sierpnia.

W tutejszej dzielnicy żydowskiej, a w szczególności na ul. Lwowskiej, pojawiły się w dniu 18 lipca (20 Tamuz) w oknach licznych domów i na wystawach sklepowych podobizny Teodora Herzla, jako w dniu 15-tej rocznicy jego zgonu.

W dniu 6 sierpnia rozlepiono w wielu domach podobizny Naczelnika Państwa Piłsudskiego.

Ponieważ nalepek herzlowskich nie zdjęto wszędzie zaraz po 20 Tamuz, przeto zdarzyło się, że miejscami widniały obok siebie wizerunki Herzla i Piłsudskiego.

Twórca renesansu żydowskiego obok bohatera odrodzonej Polski — czyż nie tkwił w tem przypadkowem zestawieniu jakby symbol możliwości porozumienia polsko-żydowskiego?..

Lokalne pisemko »Echo« ma atoli w sprawie polsko-żydowskiej swoje własne poglądy, nie tyle zresztą oryginalne, ile doskonale, wedle stołecznych wzorów — chuligańskie.

W świstku tym, w numerze z 10 bm., czytamy w artykuliku pt. »Lenin — Trocki« »Idąc ulicą Lwowską w Tarnowie, widzimy cochwila w oknach wystaw sklepowych, a nawet mieszkań, afisze z podobiznami Trockiego i Lenina«. Poczem następują dalsze potwornie idyotyczne kalumnie, a wreszcie apel do władz o wydanie zakazu wylepiania afiszów żydowskich.

Gdybyśmy nie znali naszych chuliganów, nie moglibyśmy wprost uwierzyć, jak można z Herzla i Piłsudskiego zrobić — Lenina i Trockiego. Tu ustaje już wszelkie rozumowanie ludzkie! Tu poczyna głupota w połączeniu z bandytyzmem wydawać groteskowe wprost rezultaty...

Co się tyczy jednak apelu do władz, to i my pragnęlibyśmy zapytać uprzejmie p. prokuratora Jakubowskiego o jedną rzecz: jeśli w Tarnowie wiszą istotnie w oknach podobizny Lenina i Trockiego — jak twierdzi »Echo« — to dlaczego p. prokurator nie wkracza przeciw winnym? A jeśli zaś artykuł »Echa« jest kłamstwem i podłą a głupią insynuacyą — czem jest naturalnie w rzeczywistości — to dlaczego p. prokurator pozwala na rozszerzanie tego rodzaju kłamstw, przeznaczonych do wywołania nienawiści jednej warstwy ludności przeciw drugiej?

Bo nie ulega wątpliwości: jeśliby świstek tarnowski dostał się przypadkiem do redakcyi »Il. Kuryera Codz.«, »Głosu Narodu«, »Słowa Polskiego«, »Dwugroszówki«, »Myśli Niepodległej«, »Liberum Veto« lub innego stołecznego organu bojkotowo-pogromowego, to do legend o strzelaniu z okien, o laniu ukropem, o telefonach podziemnych itd., itd., przybyłaby legenda nowa — o ostentacyjnem wywieszaniu portretów Lenina i Trockiego...

Tak się rodzą legendy pogromotwórcze!

Jedną z nich, wydaną właśnie na świat, a więc jeszcze przed rozpoczęciem jej pochodu tryumfalnego — przygważdżamy tu na wieczną rzeczy pamiątkę!

Od wydawnictwa.

Rozporządzeniem z dnia 27/VII. 1919 O. J. 412, Dowództwo Okręgu Generalnego we Lwowie, w porozumieniu z Kwatermistrzowstwem frontu gal.-woł. przywróciło naszemu pismu debit na cały teren D. O. G. Lwów.

Rozpoczynając więc ponownie wysyłkę „Nowego Dziennika“ do wschodniej Galicyi, prosimy w celu uniknięcia ewent. palenia, niszczenia lub zatrzymywania naszego pisma o łaskawe natychmiastowe zawiadamianie nas o każdym poszczególnym wypadku bezprawnego postępowania, z podaniem nazwisk i adresu winnych, w celu natychmiastowego pociągnięcia do odpowiedzialności sądowo-karnej i usunięcia zachodzącego bezprawia.

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

KRONIKA.

Kraków, 14. sierpnia

Dowód polskości. W sali Kopernika Uniwersytetu Jagiellońskiego wygłosił wczoraj prof. gimn. Kubiński z Kołomyi odczyt o stosunkach w Kołomyi od 1 listopada 1918 za rządów ukraińskich, a obecnie rumuńskich. Prelegent przedstawił w dwugodzinnym referacie opłakane stosnnki w jakich się znalazła ludność polska Pokucia, ucisk i prześladowania, jakich doznawała od władz ukraińskich. Mowca wyraził żal, że sfery rządzące i społeczeństwo polskie nie poczyniły przez ten cały czas energicznych starań, celem przyjścia z pomocą ludności polskiej na kresach wschodnich, tracąc czas na bezpłodnych, między partyjnych kłótniach. Temu stanowi rzeczy przeciwstawił prf. Kubiński bohaterstwo, ofiarność i solidność wszystkich Polaków Pokucia bez względu na przekonania polityczne. „Nawet polska socyalistyczna Rada robotnicza w Kołomyi była nawskroś polską, czego dowodzi jej antysemityzm, nie ustępujący wcale antysemityzmowi narodowej demokracyi“. Oto, co dzisiaj w sali Kopernika Uniwersytetu Jagiellońskiego przytacza się jako dowód polskości..

Z Rady aprowizacyjnej. W dniu 11. sierpnia br. odbyło się w sali obrad Magistratu posiedzenie Komisyi I. Rady aprowizacyjnej pod przewodnictwem Dr. Ignacego Landaua na którem uchwalono zwrócić się do Prezydyum miasta z żądaniem, aby Gmina poczyniła starania o sprowadzenie cukru dla miasta z zagranicy tudzież mąki kuchennej z Królestwa Polskiego. P. Prezydent Federowicz, któremu przedstawiono równocześnie powyższe postulaty oświadczył, że Gmina postara się niezzwłocznie o sprowadzenie w najbliższym czasie 10-ciu wagonów cukru białego z Czech tudzież o zakupienie odpowiedniej ilości mąki kuchennej Nadto uchwaliła Komisya porozumieć się z Komitetem walki z lichwą co do zniesienia cen maksymalnych na mleko i masło oraz przedstawienie pełnej Radzie aprowizacyjnej wniosku w sprawie zniesienia cen maksymalnych na pieczywo poza kontyngentowe.

Sprzedaż cukru konsumcyjnego. Biuro pras. Sekcyi min. apr. podaje: sklepy rejonowe zgłaszać się mają po asygnaty na pobór cukru surowego konsumcyjnego w Sekc. min. apr. ul. Radziwiłłowska 8 I. p. wraz z książkami poboru w czwartek 14 bm. o g. 9 rano. Tego samego dnia jawić się mają również konsumy, których członkowie wyłączeni są od poboru w sklepach rejonowych. Sprzedaż cukru konsumentom na okres 2-tygodniowy rozpocznie się w piątek 15 bm.

Urząd wywozu i przywozu. Dziś nastąpi otwarcie w Krakowie oddziału państwowej komisyi wywozu i przywozu. Delegat ministerstwa przemysłu i handlu radca Nowicki przyjeżdża do Krakowa, gdzie ma podjąć prace organizacyjne co do rozpoczęcia czynności urzędu. Komisyę stanowić będą delegaci ministerstwa przemysłu i handlu, aprowizacyi i skarbu,

Połączenie kolejowe Kraków—Cieszyn Od d. 15 bm. począwszy przechodzić będzie pociąg Nr 22N odchodzący z Krakowa o g. 5·18 rano wprost do Cieszyna z przyjazdem tamże o g. 10,20 rano, a pociąg odchodzący z Cieszyna o g. 2·21 pop. przychodzić będzie wprost do Krakowa na godzinę 18·57. Oba pociągi kursować będą na szlaku Lwów—Cieszyn przez Dziedzice—Bielsko i z powrotem. Równocześnie zaprowadza się na szlaku Cieszyn—Bielsko nową parę pociągów osobowych. Odjazd z Bielska o g. 14·08, przyjazd do Cieszyna 15·52. Do pociągu tego doprowadzać się będzie 2 wagony bezpośredniej komunikacyi, które odchodzić będą z Krakowa o g. 10 rano. Wagony te wracać będą z Cieszyna o g. 17·28 i przybędą do Krakowa o g. 22·28.

Zespół artystyczny teatru im. Słowackiego. Z nowym sezonem wstępują w skład zespołu artystycznego naszej pierwszej sceny oprócz już ogłoszonych, następujące nowe siły: pp. Zofia Białkowska z teatru Polskiego w Warszawie, Czarnecka Helena z teatru Powszechnego, Marya Hryniewiczówna z warszawskiego teatru rozmaitości, Halina Kacicka z teatru Studio w Moskwie i z teatru Polskiego w Warszawie, Zofia Ordyńska z teatru lwowskiego, Rostowska Anna z teatru Powszechnego, Święcicka Helena z teatru lubelskiego, pp. Bracki Władysław z teatru poznańskiego, Grolicki Stanisław z teatru Powszechnego, Guttner Jan i Nowacki Janusz z teatru Polskiego w Warszawie Szymański Karol z teatru poznańskiego, Ziębiński Włodzisław z teatru Polskiego w Warszawie.

Miejsca rezerwowane na sezon 1919-1920. Stali goście rezerwujący sobie miejsca na premiery jak również na drugie i dalsze przedstawienia zechcą się zgłaszac do kancelaryi administracyi w dniach od 25 do 30 bm. w godzinach od 5—7 wieczór, celem zapewnienia sobie nadal prawa rezerwowania miejsc w kasie zamawiań. Przy zamawianiu tych miejsc mają przedewszystkiem prawo posiadający je w roku zeszłym, lecz wszyscy ci we własnym interesie zechcą się zgłosić w czasie od 25—30 bm. gdyż po tym terminie uzyskają go inni z pomiędzy bardzo licznych kandydatów.

Zwalnianie farmaceutów ze służby wojskowej. Dnia 12 lipca została uchwalona przez Sejm ustawa o poborze do wojska magistrów i prowizorów farmacyi, którzy nie przekroczyli 42 lat. Magistrowie i prowizorzy, których pozostanie na stanowiskach przed powołaniem zajmowanych uznane będzie za niezbędne, mogą być na wniosek ministerstwa zdrowia publicznego zwolnieni od służby wojskowej. Z prawa tego korzystają w pierwszym rzędzie zarządzający aptekami, którzy nie mają komu przekazać zarządu apteką. Zainteresowani winni w najkrótszym czasie przesłać do ministerstwa zdrowia publicznego za pośrednictwem lekarzy powiatowych, z ich opinią umotywowane podania o zwolnienie.

Obława na „latające trafiki“. Straż obywatelska łącznie z policyą przedsięwzięły wczoraj obławę za chłopcami, trudniącymi się sprzedażą papierosów na ulicach miasta, podczas której aresztowano 15 chłopców. Skonfiskowane papierosy złożone zostały w komendzie straży obyw. Przy obławie publiczność w kilku wypadkach pomagała organom obywatelskim w tępieniu zakorzenionej u nas lichwy tytoniowej.

Przejechany przez automobil. Wczoraj wieczorem na ul. Potockiego najechał automobil na żołnierza 20 pp. Jana Gołąbka. Gołąbek doznał złamania 10 żebra i licznych kontuzyi na całem ciele. Po opatrzeniu odwiozło go pogotowie do szpitala okręgowego.

Wyrokiem sądu doraźnego w Krakowie skazany został 24 l. bandyta Szczepanik na karę śmierci przez rozstrzelanie. Bandyta ten dokonał w nocy 28 czerwca wraz z kilku wspólnikami napadu na dom Maryi Ciupkowej w Krakusowicach, której zrabował rzeczy wartości kilku tysięcy koron. Tenże bandyta napadł d. 31 lipca br. na dom Piotra Sali w Świdówce, gdzie zrabował rzeczy wartości 14.000 K. Wyrok, który oplakatowano na ulicach miasta, został wykonany w trzy godziny po ogłoszeniu.

Ucieczka z więzienia. Z kraj. zakładu karnego we Wiśniczu zbiegł Józef Bruzda, który odsiadywał tam karę 5-letniego więzienia.

Ostrzeżenie przed oszustem. W Szczawnicy pojawił się w ubiegłym miesiącu pewien młody człowiek, podający się za Henryka Silvera, poddanego amerykańskiego, właściciela magazynu towarów bławatnych. A konto dostaw towarów amerykańskich powyłudzał on zadatki od kupców i gospodarzy. Tensam oszust grasował w Nowym Targu jako Silber, a obecnie przybył do podobno do Krakowa i podaje, że nazywa się Silbermann.

Włamanie w jasny dzień. Do sklepu Abr. Weinberga przy ul. Dietla 39 włamali się wczoraj w południe niewyśledzeni sprawcy i skradli jedwabne materye wartości 30.000 K.

Awantura. Adolf Wellner, l. 53 i Izrael Reinkraut l. 63, wywołali wczoraj na ul. Józefa awanturę, podczas której tak dotkliwie się pobili, że obu musiało opatrzyć pogotowie ratunkowe.

K O M U N I K A T Y.

Merkaz i Hechaluc. Dziś o g. 8 w. w Merkazie zebranie członków, celem porozumienia się i zaprowiantowania na wycieczkę, mającą się odbyć w niedzielę 17 bm.

REPERTUAR OPERY:

Czwartek: Dola, opera B. Walewskiego (premiera).
Piątek: pop. „Cyrulik sewilski" wiecz. „Dola"
Sobota: „Dola"
Niedziela: „Cyrulik sewilski" wiecz. „Dola" ostatnie przedstawienie opery w tym sezonie.

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Czwartek: Po raz pierwszy „Chrześniak wojenny", krotochwila w 3 aktach Hennequin'a i Vebera.
Piątek: „Śluby panieńskie"
Sobota: „Chrześniak wojenny"
Niedziela: popoł. „Śluby panieńskie" wiecz. „Śluby panieńskie"
Poniedziałek: „Czartowska ława."

Z kraju.

Zjazd delegatek syonistycznych związków kobiecych w Polsce rozpocznie się 14 b. m. o g. 7 wiecz. w Warszawie w lokalu »Ibrii«.

Ze świata.

Nieznany zamach na b. cesarza Karola. »Giornale di Udine« zamieszcza ciekawe, dotychczas nieznane szczegóły o zamachu dokonywanym na b. cesarza Karola u. r. w Codroipo. 4 maja 1918 miały się odbyć nad Tagliamento w obecności Karola wielkie manewry. W towarzystwie sztabu generalnego i naczelnej komendy, wyszedł cesarz w Camino di Codroipo na wysoką terasę, gdy nagle w odległości przeszło kilometra oddano w tę stronę około 60 strzałów, które pochodziły od słoweńskich żołnierzy 2 pułku alpejskiego. Cesarz nie został trafiony, natomiast jeden z generałów świty padł trupem na miejscu, inny został ciężko ranny, przewieziony do Lublany, gdzie po kilku dniach umarł. Manewry zostały przerwane i wszystkim obecnym zakazano pod groźbą kary śmierci mówić o tym zamachu.

Odpowiedzi redakcyi.

P. Adolf S. w Grybowie. Podanie należy skierować do komisyi miejscowej dla udzielania pożyczek ulgowych drobnym przemysłowcom, rzemieślnikom w Krakowie Rynek 32 (dział Minist. handlu i przem.) a w podaniu należy szczegółowo opisać swój majątek, narzędzia, rozmiar przedsiębiorstwa, wysokość żądanej kwoty, sposób spłaty, ubezpieczenia itd. w myśl rozp. wydz. z br. Monitor z 4|VII br.

Cedula kursowa giełdy kra[kowskiej]

z dnia 13 sierpnia 1919.

WALUTY.	ofiar.	żąd.
Marki polskie	195·.	204·.
drobne	—.	—·.
Marki niemieckie a (1000 i 100)	235·.	240·.
drobne	—·.	—·.
Ruble carskie po 100 rb.	212·.	222·.
po 500	210·.	217·.
drobne	203·.	213·.
dumskie	100·.	110·.
Franki francuskie (1000 500 100)	510·.	560·.
drobne	450·.	500·.
Dollary	34·.	38·.
drobne	28·.	31·.
Funty szterling	165·.	180·.
Liry włoskie (a 1000, 500, 100)	440·.	500·.
Lei rumuńskie	235.	245.

Redaktor naczelny Dr. Wilhelm Berkelhammer Odpowiedzialny w zast. Jakób Freund. — Druk. M. Deutschera, Kraków, Bożego Ciała 19. Telefon 1514.